

obronie ruchomych praw osób, które brały bezpośredni udział w ucisku mas ludowych.

2. Nakazane przez ustawę postępowanie weryfikacyjne przeprowadza Komisja Weryfikacyjna zgodnie z przepisami ustawy i bada skrupulatnie sprawę każdego z emerytów, poddanego temu postępowaniu.
3. Nie jest zgodne z prawdą, że Komisja Weryfikacyjna pozbawia praw emerytalnych, te osoby

poddane weryfikacji, które nabyły prawa emerytalne przed rokiem 1918, gdyż nawet osoby, które przeszły na emeryturę w znacznie późniejszym okresie czasu (np. 1926 r.—1928 r.) są praw emerytalnych pozbawione tylko w niektórych wypadkach.

Przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej
(—) Zieniewicz

Do naszych ofiarodawców

Kochani emeryci! Przeprowadzając korektę i rewizję druku „Emeryta“ czytam w sprawozdaniu skarbnika Wasze nazwiska i Wasze datki i jestem naprawdę wzruszony nie tylko Waszą ofiarnością ale także dopiskami świadczącymi o Waszej życzliwości i wyrozumiałości dla naszej pracy. Czytając myślę o Was wszystkich, wyobrażam sobie każdego i każdą z Was i obmyślam sposoby, którymi mógłbym Wam dopomóc, przyczynić się do Waszego dobra i zadowolenia, do poprawy bytu, wlać otuchę w wasze serca.

Wiele nazwisk jest mi znanych z długoletniej mojej pracy, natknąłem się na nie nie tylko na łamach „Emeryta“, ale na licznych Zjazdach i Zebraniach: z niektórymi ofiarodawcami zetknąłem się osobiście i zdaje mi się, że poznałbym ich natychmiast przy zbliżeniu się na zasięg wzroku, wiem jak wyglądają. Nie chcę pominąć nikogo, wdzięczny jestem wszystkim uznającym naszą pracę trudną odpowiedzialną a tak wielce potrzebną. Chciałbym Was wszystkich przygarnąć, otoczyć opieką, być blisko Was. Czuję, że nie wiele dni pozostało mi już do pracy. Wzrok i serce nie dopisują, ale chcę wytrwać do ostatniego tchu, być Wam tarczą ochronną, doczekać dnia Waszego zadowolenia.

Wierzcie mi, że gdybym nie miał wiary w to, iż praca nasza nie jest bezowocna, że byt emerytów w niedługim czasie znacznie się poprawi, nie poświęciłbym jej ani chwili czasu. Komisja dla świadczeń emerytalnych pracuje intensywnie, robi wszystko możliwe, by zagadnienie emerytalne rozwiązane zostało jeszcze w tym roku. Nie jest ono takie proste jak się komuś wydaje. Trzeba opracować i uzgodnić bardzo wiele problemów, pokonać wszystkie trudności, wiecie, że kraj nasz ma wiele kategorii pracowników rozmaitych gałęzi służby o różnych pracach dziennych i nocnych, trudnych i lżejszych, więcej i mniej odpowiedzialnych, mniej i więcej wyczerpujących, wymagających niejedno-

krotnie wysokich kwalifikacyj i wielkiej odpowiedzialności. To wszystko musi być przemyślane i ujęte w formy prawne. Ustawy tworzy się nie na jeden rok, trzeba przewidzieć wszystkie możliwości, jakie zdarzyć się mogą, by nie ukrzywdzić nikogo i związać koniec z końcem budżetu Państwa.

Musicie mieć zaufanie do tych którzy nad tą ustawą pracują, wszak tworząc nową ustawę tworzą ją i dla siebie, gdyż każdy z nich myśli nad tym, że sam będzie emerytem, że jego rodzina znajdzie również opiekę Państwa w swojej bezradności i potrzebie.

W konferencjach, w których Związek bierze udział, w audyencjach u najkompetentniejszych czynników poruszane są wszystkie zagadnienia, które Was najwięcej obchodzą tak samo jak nas, nie pomijamy niczego, o wszystkim myślimy i znajdujemy żywe zrozumienie, głęboką troskę o to, by stworzyć naprawdę coś pożytecznego.

Nie myślcie o żadnych pięciu, czy dziesięciu procentach, ani jedno ani drugie nie jest aktualne, chodzi o coś bardziej realnego, bardziej konkretnego.

Wierzcie, że Polska kroczy prostą drogą przez pracę do dobrobytu mas, że będzie krajem bogatym, bo ma kapitał którego brak innym narodom, a to wielkie masy młodego narybku, ma dzielnych ludzi, ma pracowitą chętną młodzież, rozumiejącą wagę i odpowiedzialność obecnej chwili, wielkiego przewrotu społecznego przez socjalizm i demokrację.

Rozumiemy, że odbudowa zniszczeń wojennych, dobrobyt ludu dokonać się mogą tylko w spokoju, dlatego całym sercem pragniemy pokoju i wierzymy, że poprawa naszego bytu zależy od pokoju światowego.

Nie szemrać i nie narzekać, przeżyliśmy cięższe czasy podczas okupacji, uzbrojmy się w cierpliwość. Krótki czas dzielący nas od wydatnej poprawy potrafimy przetrzymać.

Zyg.

Listy z Kraju

Siemianowice Śląskie: Dziękuję Redakcji za otrzymany list. W tym samym dniu otrzymałam list z Państw. Zakładu Emerytalnego, że Komisja Weryfikacyjna przywróciła mi prawa emerytalne i że mam przysłać dokumenty. Proszę w „Emerycie“ pocieszyć tych kolegów i koleżanki, którzy narazie pozbawieni są praw emerytalnych. Chciałam jeszcze parę słów dołączyć odnośnie naszego pisma „Emeryt“. Było ono moją jedyną poradą. Jeżeli tylko miałam coś na sercu, zwróciłam się do Redakcji i zawsze odwrotnie poczyła mnie co

mam robić. Dziękuję również Okręgowemu Zw. Emerytów w Poznaniu, za wszelkie porady i przyrzekam, że po przywróceniu mi emerytury i po otrzymaniu pieniędzy nie zapomnę o „Funduszu Prasowym“. Marta Mlic, em. nauczycielka

Gniezno: Czytając nasze pismo „Emeryt“ Nr 18 z roku bieżącego zastanawiałem się nad artykułem „Znamienny Głos“ i muszę przyznać Ob. Jaworskiemu rację, że poruszył sprawę bardzo wielkiej wagi. Nietylko kolega Jaworski nie może zro-